

Spis rzeczy

	Wstęp	7
Część I	Polityka, religia, filozofia a zrównoważony rozwój	
Aneta Gawkowska	Nowy Feminizm, ekologia ludzka, ekologia społeczna	23
Dominika Żukowska-Gardzińska	Globalny obywatel a ekoteologia Jana Pawła II jako koncepcja dla zrównoważonego rozwoju	43
Agnieszka Piskorz-Ryń, Joanna Wyporska-Frankiewicz	Zasada zrównoważonego rozwoju z perspektywy nauki prawa administracyjnego. Zagadnienia wybrane	61
Klaudia Śledzińska	Kategoria odpowiedzialnego uczestnictwa jako aspekt edukacji na rzecz zrównoważonego rozwoju	85
Część II	Grupy społeczne a zrównoważony rozwój	
Anna Linek	Odpowiedzialność rodzicielska w kontekście równoważenia ról rodzinnych i zawodowych kobiet i mężczyzn	125
Magda Urbańska	Kariery akademickie kobiet w Polsce w kontekście barier i działań wspierających	145

Marzena Sylwia Kruk	Wykwalifikowani migranci. Studenci zagraniczni na polskich uczelniach	167
Joanna Wróblewska-Skrzek	Jakość życia a zrównoważona przestrzeń zamieszkania	191
Agata Rozalska	Ruchy miejskie na drodze ku zrównoważonemu rozwojowi miast	207
Marta Luty-Michalak	Zrównoważony rozwój starzejących się społeczeństw europejskich	241

dr Olga Kotowska-Wójcik
dr Marta Luty-Michalak

Wstęp

Niniejsza publikacja pt.: *Spółeczna odpowiedzialność jako podstawa osiągnięcia zrównoważonego rozwoju* jest drugą z kolei, opublikowaną w cyklu wydawniczym zainicjowanym przez Zespół ds. Dobrych Praktyk, jako owoc dorocznych prac i dyskusji. Zespół tworzą pracownice naukowe Wydziału Nauk Historycznych i Społecznych Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie (WNHiS UKSW), które łączą swoje wysiłki naukowe w celu przyspieszenia i pełniejszego rozwoju kariery naukowej, a jednocześnie są matkami. Więcej o Zespole, jego historii, inicjatywach i działaniach można dowiedzieć się z witryny internetowej <http://www.zdsdp.uksw.edu.pl>. Do jednych z flagowych działań Zespołu należy organizowanie pracy wokół hasła *kobiety w nauce*, corocznie wokół innego zagadnienia. W roku akademickim 2015/2016 dyskusje ogniskowały się wokół zagadnienia *społecznej odpowiedzialności i zrównoważonego rozwoju*.

Inspiracją do zajęcia się tymi problemami było ogłoszenie przez ONZ roku 2015 rokiem zrównoważonego rozwoju. To kolejny ważny moment w rozwiązywaniu globalnych problemów poprzez prowadzenie spójnej polityki międzynarodowej. Przełomowym momentem w tym dyskursie było opracowanie we wrześniu roku 2000 listy ośmiu celów milenijnych rozwoju (MCR) w celu zminimalizowania w skali globalnej najbardziej dotkliwych problemów społecznych:

„CEL 1: Wyeliminowanie skrajnego ubóstwa i głodu poprzez zmniejszenie o połowę liczby ludzi, których dochód nie przekracza 1 dolara dziennie.

CEL 2: Zapewnienie powszechnego nauczania na poziomie podstawowym poprzez zapewnienie wszystkim chłopcom i dziewczętom możliwości ukończenia pełnego cyklu nauki na poziomie podstawowym.

CEL 3: Promocja równości płci i awans społeczny kobiet poprzez wyeliminowanie nierównego dostępu płci do pierwszego i drugiego szczebla edukacyjnego do 2005 roku, a na wyższych szczeblach do 2015 roku.

CEL 4: Ograniczenie umieralności dzieci poprzez zmniejszenie o 2/3 wskaźnika umieralności dzieci w wieku do 5 lat.

CEL 5: Poprawa opieki zdrowotnej nad matkami poprzez zmniejszenie o 3/4 wskaźnika umieralności matek.

CEL 6: Ograniczenie rozprzestrzeniania się HIV/AIDS, malarii i innych chorób poprzez powstrzymanie rozprzestrzeniania się HIV/AIDS i ograniczenie nowych zakażeń, powstrzymanie rozprzestrzeniania się malarii i innych groźnych chorób oraz ograniczenie nowych zachorowań.

CEL 7: Stosowanie zrównoważonych metod gospodarowania zasobami naturalnymi poprzez uwzględnienie zasad zrównoważonego rozwoju w krajowych strategiach i programach, stosowanie metod hamujących zubożenie środowiska naturalnego. Zmniejszenie o połowę liczby ludzi pozbawionych stałego dostępu do czystej wody pitnej. Do 2020 roku osiągnięcie znacznej poprawy warunków życia przynajmniej 100 milionów mieszkańców slumsów.

CEL 8: Stworzenie globalnego partnerskiego porozumienia na rzecz rozwoju poprzez wypracowanie dostępnego dla wszystkich, opartego na jasnych przepisach, przewidywalnego i nikogo niedyskryminującego systemu handlowo-fnansowego, zobowiązanie uczestników systemu do podejmowania działalności promującej dobre praktyki rządzenia, rozwój i ograniczanie ubóstwa, uwzględnienie szczególnych potrzeb państw najślabiej rozwiniętych, wyspiarskich i śródlądowych (zwłaszcza zwiększenie dostępu do rynków krajów rozwiniętych, redukcję długów, zwiększenie pomocy rozwojowej), wypracowanie strategii na rzecz zapewnienia pracy młodemu pokoleniu, zwiększenie dostępu

do leków dla krajów rozwijających się oraz umożliwienie im korzystania z dobrodziejstw nowoczesnej technologii¹.

Powyżej uszczegółowione cele miały zostać zrealizowane do 2015 roku, tak aby w sposób znaczący przyczynić się do zredukowania problemu ubóstwa i głodu, wyrównania statusu kobiet i mężczyzn, wyrównywania szans edukacyjnych i prawa do życia w zdrowiu, poszanowania środowiska naturalnego i odnawialnych bogactw naturalnych, wszystko w duchu współpracy ponadnarodowej w celu równomiernego rozwoju osiąganego przez poszczególne państwa i narody, ale odczuwalnego także w skali globalnej.

Siedem lat po ogłoszeniu MCR stało się oczywiste, że istnieje poważna wątpliwość, czy założona końcowa data jest realną do wypełnienia podjętych zobowiązań. Wielka Brytania 31 lipca 2007 roku wystąpiła z propozycją przyłączania się poszczególnych państw do podpisywania *Deklaracji Milenijnych Celów Rozwoju* (ang. *Call for Action Declaration*) w celu pełniejszej i skuteczniejszej realizacji wcześniejszych zobowiązań. Polska stała się jednym z sygnatariuszy tegoż dokumentu. Grono to jest wewnętrznie mocno zróżnicowane – deklarację podpisali przedstawiciele poszczególnych instytucji międzynarodowych (m.in. Komisji Europejskiej), wybranych państw (europejskich: m.in. Francji, Hiszpanii, Niemiec, Włoch, i in., także Kanady, Japonii i USA oraz Brazylii, Ghany i Indii), ale i inne podmioty. Podobne dokumenty zostały opracowane i podpisane przez dwudziestu jeden przedstawicieli międzynarodowego świata biznesu i ośmiu przedstawicieli najważniejszych związków wyznaniowych.

Szóstego lipca 2015 roku w Nowym Jorku ogłoszono *Raport ONZ: Sukces Milenijnych Celów Rozwoju*, który stał się podstawą do stworzenia

¹ Deklaracja Milenijna Narodów Zjednoczonych, Rezolucja przyjęta na 55. sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych, dokument przetłumaczony przez Ośrodek Informacji ONZ w Warszawie, czerwiec 2002, <http://www.unic.un.org/pl/cele.php> (dostęp: 2 sierpnia 2016). Milenijne cele rozwoju, <https://www.polskapomoc.gov.pl/Milenijne,Cele,Rozwoju,53.html> (dostęp: 2 sierpnia 2016).

zweryfikowanej agendy na kolejne lata². Dokument był podsumowaniem dotychczasowych wysiłków i osiągnięć, ale i określał, co jeszcze zostało niewystarczająco dopracowane i wymaga dalszych wysiłków. Niemniej jednak główną tezą było podkreślenie wagi i skutków opracowania milenijnych celów rozwoju. Zdaniem Sekretarza Generalnego ONZ Ban Ki-moona: „znaczące i rosnące korzyści, które stale osiągamy, pokazały nam, że możemy wypełnić przypadki skrajnego ubóstwa już w następnym pokoleniu. (...) Ten postęp udało się poczynić w ogromnym stopniu dzięki Milenijnym Celom Rozwoju. To one nauczyły nas, w jaki sposób państwa, świat biznesu i społeczeństwo obywatelskie mogą ze sobą współpracować dla osiągnięcia przełomowych efektów”³.

Ogłaszaniu sukcesów towarzyszyła także świadomość poziomu trudności w dążeniu do dalszych wysiłków i kolejnych lepszych wyników w obniżaniu poziomu ubóstwa, zwłaszcza w małych państwach o słabszych gospodarkach i rejonach objętych działaniami wojennymi, zachorowalności na HIV/AIDS czy osiąganiu wyższego poziomu szkolaryzacji, w tym w szczególności dziewcząt etc. Ban Ki-moon zachęcał przedstawicieli poszczególnych państw do przyjęcia kolejnej agendy, która miałaby służyć podobnym celom jak MCR. Miałaby ona uwzględniać nowatorskie i innowacyjne sposoby rozwiązywania globalnych bolączek społecznych, takich jak nierówności społeczne – wertykalne i horyzontalne, zagadnienia godnej pracy, urbanizacji i zagadnień związanych z socjologią miasta, zasobów energetycznych i stosowania odnawialnych źródeł energii, zmian klimatycznych czy zrównoważonej produkcji i sprawiedliwego handlu rozwijanego z perspektywy lokalnej, ale z myślą o skutkach globalnych, oraz sprawiedliwości społecznej.

Te szeroko zarysowane ambitne plany stanowiące podstawę *Agendy Rozwoju po Roku 2015*, w tym zbioru Celów Zrównoważonego Rozwoju, według Sekretarza Generalnego ONZ stanowić mają wspólny sposób

² <http://www.unic.un.org/pl/mdg-report-2015/raport-o-milenijnych-celach-rozwoju-na-rok-2015/2829#sthash.vw6Fakll.dpuf> (dostęp: sierpień 2016).

³ <http://www.unic.un.org/pl/mdg-report-2015/raport-o-milenijnych-celach-rozwoju-na-rok-2015/2829#sthash.vw6Fakll.dpuf> (dostęp: sierpień 2016).

dążenia do kreowania równomiernie i sprawiedliwie rozwijającego się zrównoważonego świata. Mimo iż zostały one opracowane w ostatnich latach, to ich podwalin można doszukiwać się w raporcie ONZ *Nasza wspólna przyszłość* z 1987 roku (*Our Common Future*), który był efektem prac powołanej w 1983 roku niezależnej Światowej Komisji ds. Środowiska i Rozwoju (*World Commission on Environment and Development*). Stanowił jedną z pierwszych prób całościowego spojrzenia na problemy współczesnego świata. Podkreślono zagrożenie wynikające z powszechnie przyjętego wąskiego rozumienia pojęcia „rozwoju” (uwzględniającego tylko aspekt czysto ekonomiczny), a także z równie wąskiego podejścia do pojęcia „środowisko”. Podano w nim definicję zrównoważonego rozwoju jako: „procesu mającego na celu zaspokojenie celów rozwojowych obecnego pokolenia w sposób umożliwiający realizację tych samych dążeń następnym pokoleniom”. Według standardu ISO 26000 ds. społecznej odpowiedzialności ostatecznym celem funkcjonowania organizacji z uwzględnieniem zasad odpowiedzialności społecznej jest jej wkład w zrównoważony rozwój (ISO 26000, 2010). Zwolennicy wdrażania zasad odpowiedzialności społecznej podkreślają, że uświadomienie sobie przez biznes własnego wpływu społecznego i środowiskowego jest warunkiem jego trwałego rozwoju i przetrwania⁴.

Wszystkie powyżej zarysowane obszary, które wymagają uwagi bądź zmian w kształtowaniu dotychczasowej polityki u podstaw, dotyczą człowieka, który jako kreatywny twórca, świadomie podejmując działania, wpływa na swoje otoczenie i przynajmniej pośrednio decyduje o stanie natury i cywilizacyjnym rozwoju środowiska, w którym żyje. W tym miejscu ważne jest, by zwrócić uwagę właśnie na zagadnienie społecznej odpowiedzialności. I to nie tylko w kontekście biznesu, które to połączenie dominuje w literaturze przedmiotu i dyskursie publicznym, ale przede wszystkim właśnie z punktu widzenia motywacji i działań jednostek tworzących zbiorowości i grupy społeczne. To bowiem jednostki

⁴ A. Pawłowski, *Teoretyczne uwarunkowania rozwoju zrównoważonego*, „Środowko-Pomorskie Towarzystwo Naukowe Ochrony Środowiska” 2009, t. 11, s. 985-994.

swoimi codziennymi wyborami dokonują transformacji świata i decydują o jego dalszych losach i kształcie.

Korzeni idei społecznej odpowiedzialności można upatrywać w filozoficznej idei odpowiedzialności. Zakłada ona, że konsekwencją przypisania człowiekowi wolności jest nałożenie na niego odpowiedzialności. Uznaje się, że „autentyczna wolność świadoma jest swoich granic”. Można uogólnić to założenie na gruncie stosunków i relacji społecznych. Uznaje się wtedy, że przedsiębiorca, obywatel czy inny podmiot korzystający z wolności gospodarczej ma obowiązek również bycia odpowiedzialnym⁵. Funkcjonuje on bowiem w określonym środowisku, tak naturalnym, jak i społecznym, a jego działania mają poważne konsekwencje determinujące jakość życia jednostek i zbiorowości.

Już Papież Pius XI poddał krytyce „technokratyczny kapitalizm”, oparty na wolnej konkurencji i uznający „zysk za naczelną normę działalności gospodarczej”, wskazując na pierwszeństwo osoby ludzkiej w stosunku do ekonomii⁶. Kolejni następcy Piotrowi (papież) rozwijali i kontynuowali nauczanie społeczne w tym duchu.

Magisterium Kościoła odrzuca możliwość zarządzania i prowadzenia działań gospodarczych wyłącznie w oparciu o prawa rynku. Stoi na stanowisku, że jest to sprzeczne z ideą sprawiedliwości społecznej. Określone ludzkie potrzeby nie mogą być zaspokojone tylko dzięki rynkowi. Osobowość ludzka jest dużo bardziej skomplikowana, a dramatyczne sytuacje życiowe boleśnie uwidaczniają, jak bardzo wąska jest to perspektywa realizowania polityki społecznej. Dlatego też należy zarządzać rynkiem i przedsięwzięciami gospodarczymi zgodnie z właściwą hierarchią wartości i ze względu na dobro wspólne⁷. W doktrynie

⁵ M. Bernatt, *Spółeczna odpowiedzialność biznesu. Wymiar konstytucyjny i międzynarodowy*, Wydawnictwo Naukowe Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2009, s. 23.

⁶ Pius XI, *Quadragesimo anno*: 37.

⁷ Katechizm Kościoła Katolickiego: 2425, Pallotinum, Warszawa 1994, s. 546.

chrześcijańskiej podkreśla się społeczny wymiar rynku, zwraca uwagę na ludzką i społeczną jakość aktywności gospodarczej i społecznej⁸.

Prawo do inicjatywy gospodarczej jest jednym z głównych praw człowieka konstytuujących życie indywidualne i społeczne. Jako nieodłączny element kapitalizmu zostało opisane w encyklice *Sollicitudo rei socialis*, jako sposób wyrażania twórczej podmiotowości obywatelskiej. Stanowi ono warunek rozwoju przedsiębiorczości. Filary wolnego rynku stanowią właśnie: prawo do pracy, wolność jej wykonywania, przedsiębiorczość i uczestnictwo. Poprzez kontrolę państwa i innych instytucji społecznych współtworzy proces zaspokajania potrzeb całego społeczeństwa. Jan Paweł II w swoich wypowiedziach i pismach niejednokrotnie opisywał związek demokracji i gospodarki rynkowej. Według niego wolny rynek, dzięki stabilności pieniądza, umożliwia rozwój gospodarczy pod kontrolą społeczną, „która by urzeczywistniała zasadę powszechnego przeznaczenia dóbr”⁹.

O tym, że wolny rynek pozostawiony sam sobie doprowadza do społecznie katastrofalnych efektów, wśród których można wymienić: wzrost ubóstwa, narastanie społecznych konfliktów czy rozpad więzi, pisało i mówiło wielu ekonomistów. Jednym z nich był Karl Polanyi, który w swoich analizach doszedł do wniosku, że bezwzględnie konieczne jest poddanie gospodarki systemom regulacji i kontroli, tak by oprócz mierzalnego zysku można było równolegle kształtować pożądane relacje społeczne. Niemniej jednak przestrzegał także przed gospodarką sterowaną centralnie, która w jego opinii prowadzi do zbyt mocnych ograniczeń wolności jednostkowych¹⁰. Odpowiedzialność i wolność stanowią dwa podstawowe filary rozwoju społecznego.

⁸ N. Treanor, w: Europe Infos, 2005: 1. Europe Infos, (2005), nr 73, lipiec-sierpień.

⁹ O. Kotowska-Wójcik, „Ludzka twarz biznesu”, czyli o światowych trendach CSR w Polsce, w: *Horyzonty kultury. Pomiędzy ciągłością a zmianą*, red. R. Wiśniewski, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2011, s. 412.

¹⁰ G. Skąpska, *Spółeczeństwo obywatelskie, kontekst i płaszczyzny funkcjonowania*, w: *Ekonomia społeczna a rozwój*, red. J. Hausner, MSAP UE, Kraków 2008, s. 56-69.

W powyższy nurt wpisuje się definicja społecznej odpowiedzialności Światowej Rady Biznesu na Rzecz Zrównoważonego Rozwoju. Podkreśla się w niej „ciągłe zobowiązanie biznesu do zachowania etycznego oraz przyczyniania się do zrównoważonego rozwoju ekonomicznego poprzez poprawę jakości życia pracowników i ich rodzin, jak również lokalnej społeczności i społeczeństwa jako całości”. Z kolei Międzynarodowa Korporacja Finansowa z Grupy Banku Światowego do powyższego dodaje, że zobowiązanie to powinno być realizowane poprzez pracę z pracownikami przedsiębiorstw, ich rodzinami, społecznością lokalną i społeczeństwem jako całością. Celem jest osiągnięcie celów biznesowych przy jednoczesnym rozwoju społeczności lokalnej¹¹.

Społeczną odpowiedzialność najczęściej opisuje się w kontekście działalności gospodarczej. Niemniej jednak powinno się ją dostrzegać i realizować także w innych sferach życia. Niezależnie jednak od nazewnictwa, przyjętej definicji czy politycznej poprawności można wymienić takie jej cechy, które znajdują odzwierciedlenie nie tylko w biznesie, ale i polityce społecznej, relacjach międzyludzkich czy trosce o środowisko naturalne. Po pierwsze, jest to strategia wychodząca poza obowiązujący kanon legislacyjny, podejmowana dobrowolnie i mająca przynosić efekty długofalowe. Po drugie, jest to sposób zarządzania danymi zasobami. Po trzecie, istnieje wyraźny związek między koncepcją zrównoważonego rozwoju a społeczną odpowiedzialnością, bowiem jest to koncepcja ekonomiczna wymagająca szerokiego podejścia i zintegrowania aspektów społecznych, ekonomicznych i środowiskowych¹².

Książka ma charakter interdyscyplinarny i tworzy ją 10 artykułów zawartych w dwóch częściach. Jej interdyscyplinarność przejawia

¹¹ O. Kotowska-Wójcik, *Biznes i etyczne inwestowanie jako praktyczna realizacja systemu wartości przedsiębiorców*, w: *Etyka katolicka a duch kapitalizmu. Etos polskich przedsiębiorców w badaniach Polskiego Pomiaru Postaw i Wartości*, Wydawnictwo Kontrast, Warszawa 2014, s. 236.

¹² O. Kotowska-Wójcik, „Ludzka twarz biznesu”, czyli o światowych trendach CSR w Polsce, w: *Horyzonty kultury. Pomiędzy ciągłością a zmianą*, red. R. Wiśniewski, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2012, s. 411.

się w tematyce poruszanej przez Autorki artykułów. Z analizy tekstów wyłania się bogate znaczenie koncepcji zrównoważonego rozwoju, która nie odnosi się jedynie do świata przyrody, lecz przede wszystkim do kwestii rozwoju współczesnych społeczeństw, który to bez nawiązania do antropologii personalistycznej nie może zostać określony jako zrównoważony. Lektura książki pozwoli czytelnikowi na zapoznanie się z szerokim wachlarzem znaczenia pojęcia zrównoważony rozwój w kontekście społecznej odpowiedzialności jako koniecznego warunku brzegowego do jego osiągnięcia. Z tego też względu tematyka artykułów jest tak różnorodna i porusza wiele aspektów funkcjonowania jednostki w społeczeństwie.

Część pierwszą otwiera tekst Anety Gawkowskiej zatytułowany *Nowy Feminizm, ekologia ludzka, ekologia społeczna*. Autorka, wychodząc od opisu koncepcji ekologii w nauczaniu papieskim (Jan Paweł II, Benedykt XVI oraz Franciszek), poprzez analizę „ekologii ludzkiej” oraz „ekologii społecznej”, przechodzi do prezentacji tez głoszonych przez Nowe Feministki. Podkreśla ona, że tak istotne w koncepcji zrównoważonego rozwoju dbanie o ochronę środowiska naturalnego opierać się musi na właściwym postrzeganiu człowieka, zarówno w jego relacjach, jak i jego naturalnych i moralnych granicach. Zrównoważony rozwój nie może być osiągnięty bez przyjęcia ekologicznej koncepcji natury ludzkiej prezentowanej przez Nowe Feministki. Stawiają one w centrum swoich rozważań kobiety na równi z mężczyznami, jednak wyróżniają ten aspekt kobiecości pozwalający na rozbudzenie u mężczyzn konieczności ekologicznego, zrównoważonego kształtowania społeczeństwa.

Powyższy wątek rozwinięty został w tekście Dominiki Żukowskiej-Gardzińskiej pt. *Globalny obywatel a ekoteologia Jana Pawła II jako koncepcja dla zrównoważonego rozwoju*. Podkreśla znaczenie antropologii chrześcijańskiej w zarządzaniu środowiskiem, rozumianym tu jako cały świat stworzony. Tak nakreślona tematyka implikuje odwołanie się do koncepcji obecności człowieka w świecie, nakreślonej przez Jana Pawła II, która daleka jest (by nie powiedzieć – spreczna) od unijnej polityki zrównoważonego rozwoju. Papież Polak dążył do tego, aby ekoteologia,

określająca relacje człowieka ze środowiskiem, stała się podstawą działania nie tylko katolików, ale wszystkich ludzi. Zgodnie z nią zadaniem ludzi jest nie eksploatacja, lecz odpowiednie budowanie ekologii społecznej, w tym także ekologicznego środowiska kulturowego. Dlatego też autorka postuluje uzupełnienie międzynarodowej polityki zrównoważonego rozwoju o perspektywę antropologiczną, podając przy tym przykłady inicjatyw podejmowanych w ramach struktur Kościoła lokalnego w Polsce, które stanowią świadectwo myślenia o człowieku i jego przyszłości w kategoriach zrównoważonego rozwoju. Takich, w których działania na rzecz środowiska mają swój początek w zrozumieniu, skąd bierze się szacunek dla człowieka.

Agnieszka Piskorz-Ryń oraz Joanna Wyporska-Frankiewicz w opracowaniu zbiorowym noszącym tytuł *Zasada zrównoważonego rozwoju z perspektywy nauki prawa administracyjnego. Zagadnienia wybrane* swoje rozważania koncentrują na problematyce zrównoważonego rozwoju z perspektywy nauki prawa administracyjnego. Autorki postawiły pytanie o to, czy zasadę zrównoważonego rozwoju można uznać za jedną z zasad prawa administracyjnego? Aby na nie odpowiedzieć, po krótkim przedstawieniu genezy zasady zrównoważonego rozwoju skupiły się na analizie pojęcia administracji publicznej i prawa administracyjnego, uwypuklając w nich element działania dla dobra wspólnego oraz w interesie publicznym. Przytoczone argumenty przemawiają za uznaniem idei zrównoważonego rozwoju za jedną z zasad ogólnych prawa administracyjnego, podkreślając przy tym, że jeśli rozwój współczesnych społeczeństw ma być zrównoważony, to musi on mieć swoje odzwierciedlenie w każdej sferze życia, w tym także w prawie administracyjnym.

Z kolei Klaudia Śledzińska w artykule *Kategoria odpowiedzialnego uczestnictwa jako aspekt edukacji na rzecz zrównoważonego rozwoju* podjęła próbę analizy niezbędnych przemian, które muszą zostać dokonane w obszarze edukacji globalnej, tak aby odpowiadała ona wyzwaniom stojącym przed społeczeństwami rozwijającymi się w sposób zrównoważony. Edukację globalną, która stanowi część kształcenia obywatelskiego i wychowania, Autorka postrzega przez pryzmat takich kategorii

pierwotnych, jak odpowiedzialne uczestnictwo, które oznacza zdolność odpowiadania „na” i „za” wartości uznawane za dobro wspólne, przy jednoczesnym podkreśleniu, że wartości te muszą być świadomie wybierane i identyfikowane jako własne. Istotną część opracowania stanowi próba uporządkowania chaosu poznawczego oraz definicyjnego, który zaistniał w nauce na skutek paradygmatu zmiany. Artykuł zwieńcza określenie warunków, które muszą zostać spełnione, aby skutecznie implementować koncepcję edukacji globalnej w Polsce.

Część druga książki zatytułowana *Grupy społeczne a zrównoważony rozwój* rozpoczyna się od artykułu autorstwa Anny Linek: *Odpowiedzialność rodzicielska w kontekście równoważenia ról rodzinnych i zawodowych kobiet i mężczyzn*, w którym uwaga zogniskowana została wokół kwestii równoważenia zadań i obowiązków wynikających z ukształtowanych w społeczeństwie wyobrażeń o roli kobiety i mężczyzny oraz konsekwencji takiego podziału dla szeroko rozumianej koncepcji zrównoważonego rozwoju. Autorka podkreśla przy tym rolę, jaką odgrywają rodzice w procesie kształtowania u dziecka obrazu ról społecznych przypisanych kobietom i mężczyznom. W dalszej perspektywie wpływa to na sposób radzenia sobie dorosłych już dzieci z ewentualnym konfliktem ról, częściej występującym u kobiet. Odpowiedzialność rodzicielska stanowi w tym opracowaniu bardzo ważną kategorię pojęciową, zwłaszcza że dzieci uczą się poprzez interakcję z rodzicami, a charakter tych oddziaływań jest zarówno bezpośredni, jak i pośredni. Artykuł ten powinien stać się obowiązkową pozycją z literatury dla rodziców, ponieważ pokazuje, w jaki sposób postrzeganie świata, prezentowany przez rodziców system norm i wartości, jak również sposób równoważenia przez nich zadań oraz ról (niekiedy pozostających ze sobą w sprzeczności) mogą oddziaływać na dziecko.

Zagadnienie dylematów i konfliktów ról społecznych kontynuuje Magda Urbańska w artykule zatytułowanym: *Kariery akademickie kobiet w Polsce w kontekście barier i działań wspierających*. Przedmiotem analizy stało się wypełnianie przez kobiety-naukowców ich ról zawodowych oraz trudności, jakie napotykają w trakcie pokonywania kolejnych szczebli

kariery. Pragnąc rozwijać się naukowo, kobiety często muszą zmierzyć się z takimi zjawiskami, jak: „lepka podłoga”, „szklane ściany”, płciowe „zakorzenienie” wzorów organizacyjnych, „szklany sufit” czy „przeciekający” lub „dziurawy rurociąg”, które skutkują niższym udziałem kobiet na wyższych szczeblach kariery naukowej. Artykuł podparty został twardymi danymi w zakresie udziału kobiet w nauce w podziale na jej dziedziny. W tym kontekście istotne staje się pytanie: czy możliwy jest zrównoważony rozwój w społeczeństwach, w których nadal istnieją zjawiska prowadzące do nierówności i dysproporcji płci na niekorzyść kobiet wśród pracowników nauki? Opracowanie kończy opis postulowanych działań wspierających wyższą partycypację kobiet w życiu naukowym.

Temat szkolnictwa wyższego podjęty został także przez Marzenę Sylwię Kruk w artykule *Wykwalifikowani migranci. Studenci zagraniczni na polskich uczelniach*. Autorka wskazuje na znaczenie migracji edukacyjnych w rozwoju współczesnych społeczeństw, w tym także Polski. Bez właściwej edukacji i wychowywania w idei społecznej odpowiedzialności osiągnięcie zrównoważonego rozwoju nie jest możliwe. Także w tym kontekście przyjmowanie studentów z zagranicy jest ogromnym wyzwaniem dla polskich uczelni, zwłaszcza że współczynnik ich umiędzynarodowienia należy do jednych z najniższych w Europie. Obserwowany w ostatnich latach wzrost studentów zagranicznych w Polsce determinowany jest napływem studentów z Ukrainy, którzy często napotykają bariery o podłożu psychologiczno-społecznym, finansowym lub związane są ze sposobem funkcjonowania uniwersytetów przyjmujących. W sytuacji, gdy polskie szkolnictwo wyższe musi zmierzyć się ze zmniejszającą się liczbą studentów, należy wdrożyć nowe strategie ich umiędzynarodowienia, które stanowią również przedmiot podjętych w opracowaniu rozważań.

W kolejnym tekście zatytułowanym *Jakość życia a zrównoważona przestrzeń zamieszkania* jego autorka Joanna Wróblewska-Skrzek zastanawia się, czy jakość życia młodego pokolenia może zostać wpisana w koncepcję zrównoważonego rozwoju? Aby udzielić odpowiedzi, zdefiniowała szeroko rozumiane pojęcie zrównoważonego rozwoju,

wyróżniając jego trzy płaszczyzny: ekologiczną, społeczną i ekonomiczną, a następnie opisała, czym jest dorosłość i na podstawie analizy wyników badań zastanych wyróżniła trzy wzory wchodzenia w nią. Trudności takie jak problemy finansowe, mieszkaniowe czy brak pracy, jakie napotykają na swojej drodze ku dorosłości osoby młode, powodują, że często mieszkają one ze swoimi rodzicami. Są również tacy młodzi dorośli, okreśłani mianem *boomerang kid*, którzy mimo posiadania dobrze płatnej pracy i uzyskania samodzielności finansowej także mieszkają w domu rodzinnym. Walorem artykułu jest przeprowadzenie analizy porównawczej, w wyniku której w artykule wyróżniono grupy państw europejskich, w których dominuje jeden z trzech wzorów wchodzenia w dorosłość.

Jednym z elementów koncepcji zrównoważonego rozwoju jest rozwój obszarów, w tym także miast. Tematykę tę podjęła Agata Rozalska w opracowaniu zatytułowanym *Ruchy miejskie na drodze ku zrównoważonemu rozwojowi miast*. Uwypukla ona rolę oddolnych ruchów społecznych, współtworzonych przez mieszkańców miast w ich zrównoważonym rozwoju. Autorka w sposób komplementarny wyjaśniła, czym jest przestrzeń publiczna miasta, a także miejskie ruchy społeczne, po czym przedstawiła genezę ich rozwoju w Polsce oraz za granicą. Z syntetycznego opisu przestrzeni miejskiej wyłania się jej obraz jako przestrzeni, w której w celu zaspokojenia potrzeb nie tylko swoich, ale i wszystkich mieszkańców danego miasta czy społeczności lokalnej, działają miejscy aktywiści. Z tej perspektywy ruchy miejskie stanowią przejaw społeczeństwa obywatelskiego, a aktywiści w nich działający podejmują wiele działań na rzecz społeczności, w której żyją, tak aby przestrzeń dostosować do potrzeb człowieka.

Książka kończy się artykułem Marty Luty-Michalak *Zrównoważony rozwój starzejących się społeczeństw europejskich*, w którym podjęta została niezwykle istotna współcześnie tematyka starzenia się społeczeństw. Obok migracji jest to kolejny proces demograficzny, który w znaczący sposób może wpłynąć na funkcjonowanie przyszłych społeczeństw. Szczegółowo przeprowadzona analiza demograficzna

zarysowuje niekorzystną sytuację Europy na tle innych kontynentów w perspektywie roku 2100. Z tego też względu Komisja Europejska podejmuje wiele inicjatyw na rzecz złagodzenia negatywnych skutków starzenia się społeczeństw, które jednocześnie mają przyczynić się do zrównoważonego rozwoju Europy. Autorka dokonała krytycznej w wielu miejscach analizy dokumentów strategicznych Unii Europejskiej skoncentrowanych na polityce zrównoważonego rozwoju, dochodząc do wniosku, że priorytet w tym zakresie stanowi wyższa partycypacja osób starszych w rynku pracy, ponieważ prowadzić ma do osiągnięcia wzrostu gospodarczego, który w jej odczuciu stanowi cel nadrzędny owej polityki, a pozostałe cele pełnią wobec niego funkcje podrzędne.

W tym miejscu pragniemy podziękować wszystkim, którzy wspierają działania Zespołu ds. Dobrych Praktyk, a w szczególności wszystkim, którzy przyczynili się do powstania niniejszej książki. Dziękujemy Autorkom za ich niezwykle ciekawe i wnoszące cenny wkład w rozwój dyskursu naukowego artykuły oraz recenzentom, których uwagi i opinie przyczyniły się do podniesienia waloru naukowego publikacji. Żywimy nadzieję, że niniejsza, druga publikacja Zespołu, zachęci do lektury kolejnych, przyjmowanych z niesłabnącym zainteresowaniem.